



Ocalimy Świat!

Ekoprogram z charakterem
dla uczniów szkół podstawowych

Scenariusz dla klasy VI

na podstawie opowiadania
Katarzyny Ryrych
„Jej wysokość góra”
ze zbioru opowiadań



Tematyka ekologiczna

Jaki wpływ na środowisko naturalne człowieka oraz relacje między różnymi grupami ludzi mają niewiedza, moda oraz brak szacunku?

Wartości moralne do omówienia

szacunek, zaangażowanie

Czas realizacji

2-3 godziny lekcyjne

Scenariusz dla klasy VI

na podstawie opowiadania Katarzyny Ryrych
„Jej wysokość góra” ze zbioru opowiadań „Latający talerz”

MATERIAŁY EDUKACYJNE

- ➔ zbiór opowiadań „Latający talerz”; opracowanie nt. wartości na końcu zbioru
- ➔ poradnik „Z dzieckiem w świat wartości” Ireny Koźmińskiej i Elżbiety Olszewskiej
- ➔ materiały ze strony: <https://calapolskaczytadzieciom.pl/dla-edukatorow/nauczanie-wartosci/universalne-wartosci-moralne/>
- ➔ artykuł „Osobowość prawna gór i rzek” Pauliny Wilk dostępny w subskrypcji na: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2105563,1,osobowosc-prawna-gor-i-rzek.read>
- ➔ „Dieta planetarna” | WWF Polska: <https://www.wwf.pl/aktualnosci/dieta-planetarna>
- ➔ Jak modraszek arion uniknął zagłady | News | CORDIS | European Commission: <https://cordis.europa.eu/article/id/30927-how-the-large-blue-butterfly-was-brought-back-from-the-brink-of-destruction/pl>

POMOCE I NARZĘDZIA

- ➔ wydrukowane materiały z załączników
- ➔ ekran lub flipchart

Scenariusz dla klasy VI

na podstawie opowiadania Katarzyny Ryrych
„Jej wysokość góra” ze zbioru opowiadań „Latający talerz”

Prowadząc lekcje w oparciu o ten scenariusz, realizujesz podstawę programową

✓ BIOLOGIA

Uczeń:

- ✓ interpretuje informacje i wyjaśnia zależności przyczynowo-skutkowe między zjawiskami, formułuje wnioski
- ✓ uzasadnia konieczność ochrony przyrody
- ✓ prezentuje postawę szacunku wobec siebie i wszystkich istot żywych

✓ JĘZYK POLSKI

Cele ogólne:

- ✓ wyrabianie i rozwijanie zdolności rozumienia utworów literackich oraz innych tekstów kultury,
- ✓ rozwijanie zdolności dostrzegania wartości (...) i kierowania się tymi wartościami,
- ✓ rozwijanie umiejętności wypowiedzania się w określonych formach wypowiedzi ustnych i pisemnych,
- ✓ rozwijanie umiejętności samodzielnego docierania do informacji, dokonywania ich selekcji, syntezy oraz wartościowania.

Wymagania szczegółowe dla klas IV-VI

Uczeń:

- ✓ opowiada o wydarzeniach fabuły oraz ustala kolejność zdarzeń i rozumie ich wzajemną zależność;
- ✓ charakteryzuje podmiot liryczny, narratora i bohaterów w czytanych utworach;
- ✓ określa doświadczenia bohaterów literackich i porównuje je z własnymi;
- ✓ wyraża własny sąd o postaciach i zdarzeniach;
- ✓ wskazuje wartości w utworze oraz określa wartości ważne dla bohatera;
- ✓ wyszukuje w tekście informacje wyrażone wprost i pośrednio;
- ✓ odróżnia zawarte w tekście informacje ważne od drugorzędnych;
- ✓ dokonuje selekcji informacji;
- ✓ redaguje notatki;
- ✓ doskonali różne formy zapisywania pozyskanych informacji;
- ✓ rozwija umiejętność krytycznej oceny pozyskanych informacji.

✓ ETYKA

Uczeń:

- ✓ posługuje się pojęciami niezbędnymi do charakterystyki działania w aspekcie jego moralnej oceny (...)
- ✓ posługuje się nazwami emocji i uczuć do opisywania przeżyć własnych oraz przeżyć innych osób w kontekście różnych doświadczeń moralnych (...)
- ✓ wykorzystuje pojęcia dyskursu etycznego do analizowania przeżyć, działań i postaw bohaterów powieści, opowiadań, filmów (...)
- ✓ jest świadomy, że przyroda jest dobrem, które należy chronić i uzasadnia potrzebę ochrony przyrody
- ✓ wie, jak można chronić przyrodę, i angażuje się w działania na rzecz ochrony przyrody

PRZEBIEG ZAJĘĆ

➔ Czytanie przez Edukatora opowiadania na głos w klasie

Możesz w trakcie zrobić kilka pauz, by zapytać uczniów, o co według nich chodzi w opisywanej scenie/sytuacji lub w jakim kierunku – według nich – potoczy się akcja.

➔ Zadanie 1

Porozmawiaj z uczniami o tym, czy mają wątpliwości co do którejś części opowiadania. Czy któraś sprawiła im trudność? Może chcą podzielić się wrażeniami, skojarzeniami, wnioskami.

Praca z tekstem:

➔ Zadanie 2

Podziel grupę na 2-3 osobowe zespoły. Ich zadaniem będzie przyjrzenie się głównym bohaterom opowiadania: Adamowi, Lilce, Karolowi i lekarzowi – tacie Karola. Wskaż lub rozłóż, który zespół przedstawi poszczególne osoby. Poproś, aby przypomnieli imiona postaci, wpisali je na kartkach oraz wymienili/opisali ich indywidualne cechy. Poproś uczniów o dopisanie wokół wszystkich ważnych informacji i komentarzy, jakimi scharakteryzowałoby zachowanie konkretnego bohatera.

Wykonane przez uczniów prace powieście w widocznym miejscu w sali.

Omówcie opisy przygotowane przez uczniów. Jeśli daną postać opisywała więcej niż jedna grupa – zestawcie i uzupełnijcie opisy.

➔ Zadanie 3

Poproś uczniów, by odtworzyli chronologicznie najważniejsze wydarzenia i sytuacje, jakie miały miejsce w historii Miasta (chętna osoba z grupy może zapisywać je na tablicy/ekranie).

Zapytaj, które z wydarzeń i zachowań są typowe dla życia w każdym mieście (np. organizowanie i udział mieszkańców w różnych akcjach i pracach społecznych, demonstracje, niestety także antagonizmy i konflikty społeczne, np. między ludźmi, którzy żyją w lepszych i gorszych częściach miasta, itp.).

➔ Zadanie 4

Porozmawiajcie o relacjach między mieszkańcami Miasta. Zapytaj uczniów o powody wykluczenia pewnych grup mieszkańców w znanym im świecie (bieda, choroba, wiek, płeć, inny kolor skóry), czym się przejawia (niechęcią, izolowaniem się bogatszych, przekonaniem, że należą im się przywileje, niegrzecznym traktowaniem, często zaniedbaniami władz miasta w zakresie remontów ulic/budynków strefy biedniejszej itp.). Czy w miejscowości, gdzie mieszkają uczniowie, też istnieją takie podziały?

Jak można nazwać podziały między ludźmi z wyżej wymienionych powodów (dyskryminacja, nierówności społeczne, niesprawiedliwość)?

Jakie według uczniów są skutki nierówności? Czy to jest sprawiedliwe? Możesz zauważyć, że ludzie, którzy nie mają pieniędzy i np. są bezdomni, często znajdują się w trudnym położeniu nie ze swojej winy.

PRZEBIEG ZAJĘĆ

Porozmawiajcie o tym, jakie niechętne sobie grupy ludzi występują w opowiadaniu. Co jest powodem ich konfliktów? Zapytaj uczniów, jak oceniają sytuację, gdy osoby o innych poglądach (tu: w sprawie ekologii i sposobu zarządzania miastem) trafiają na LISTĘ.

➔ Zadanie 5

Porozmawiajcie teraz, jakie innowacyjne i nietypowe metody utrzymania zieleni i dekorowania miasta wprowadziły władze i służby miejskie.

Przy okazji możesz powiedzieć uczniom, że wyraz Miasto napisano wielką literą. Zapytaj, z jakiego – według nich – powodu? Możliwe odpowiedzi: to jest jego nazwa własna (w Polsce jest np. Miastko), możliwe, że jest identyczne jak inne miasta – bo jest bezosobowe, przewidywalne...

➔ Zadanie 6

Poproś przedstawicieli zespołów, by na tablicy/flipcharcie zapisali hasłowo lub równoważnikami zdań ważne wydarzenia i punkty zwrotne akcji, np.

- ⊕ akcja malowania liści i rozsypywania kasztanów,
- ⊕ demonstracja pod Urzędem w sprawie szacunku dla przyrody,
- ⊕ konflikt chłopców,
- ⊕ akcja z imionami drzew na rynku przygotowana przez Lilkę i Karola,
- ⊕ wypadek Adama,
- ⊕ pobyt w szpitalu.

Poproś uczniów, by na tablicy lub na odwrocie kartek przygotowali w grupach po 5 zdań, które będą mówiły o przyczynach i skutkach wydarzeń opisanych w opowiadaniu. Spośród 5 zdań przygotowanych przez uczniów jedno powinno być błędne (zawierać nieprawdziwą informację lub nieprawdziwy ciąg przyczynowo-skutkowy). Poproś uczniów wybranej grupy o przeczytanie kolejno 5 zdań, przed każdym powinni podać cyfrę. Pozostałe grupy słuchają stwierdzeń podawanych przez czytających. Ich zadaniem jest – po wysłuchaniu wszystkich zdań – uzgodnienie, które zdanie jest fałszywe (tylko jedno spośród pięciu) i wpisanie cyfry przyporządkowanej temu zdaniu. Na hasło edukatora grupy prezentują swój wybór (np. podnoszą kartki lub wskazują na palcach). Po odczytaniu porozmawiajcie, gdzie uczniowie dostrzegli błąd i jaka powinna być prawdziwa informacja czy prawdziwy ciąg logiczny. Podobnie sprawdźcie pracę pozostałych grup. W ten sposób porozmawiacie o zależnościach między kluczowymi wydarzeniami w opowiadaniu. Podyskutujcie o każdej z tych sytuacji.

➔ Zadanie 7

Porozmawiajcie o Mieście. Poproś uczniów, aby przypomnieli akcje/działania, które się w nim prowadzi w związku ze zmianami pór roku (Jesienna Zmiana, Zimowe Przesilenie, Wiosenne Zamieszanie, Letni Zamęt).

W tym celu możesz przeczytać jeszcze raz (i równocześnie wyświetlić) fragmenty tekstu umieszczone pod scenariuszem (ZAŁĄCZNIK 1.). Poproś uczniów, aby opisali to miejsce, odwołując się również do całości opowiadania. Możesz pomóc, wypisując na tablicy kilka określeń/opisów takich jak: pianka śniegowa, montaż bałwanków, sektory rozsypywania kasztanów, silikonowa trawa, zraszacz ulic, drzewa w donicach na placu, ozonatory.

PRZEBIEG ZAJĘĆ

Możesz wrócić do tej listy, kiedy będziecie pracowali nad naturalnymi odpowiednikami wskazanych zjawisk i przedmiotów.

Podsumowując, zapytaj, jak Adamowi żyje się w Mieście. Jakie jest jego zdanie na temat tak zorganizowanej i uregulowanej przestrzeni? Zapytaj uczniów, czym kieruje się Adam, dlaczego angażuje się w pracę na rzecz Miasta (tu powinny pojawić się dwa powody: finansowy – Adam znalazł źródło dochodu, oraz związany z wygodą: w tak uporządkowanym mieście nic nie utrudnia życia i nie wymaga wysiłku).

➔ Zadanie 8

Adam bardzo krytycznie podchodzi do osób, które mają inne poglądy. Twierdzi złośliwie, że protestującym chodzi o to, aby środowisko: góry, rośliny, zwierzęta traktować zbyt poważnie. Nazywa ironicznie górę „Jej Wysokością Górą”. Poproś uczniów o wyszukanie w tekście informacji, na czym polegał brak szacunku dla przyrody, w której obronie stanęli protestujący – Karol i Lilka. Powinny pojawić się tutaj informacje mówiące o nieniszczeniu, o utrudnionym dostępie do zasobów takich jak woda, pozbawianiu roślin właściwej przestrzeni.

➔ Zadanie 9

Spójrzcie jeszcze raz na opis Miasta, który stworzyliście. Spróbujcie teraz wspólnie znaleźć argumenty, które mogłyby przekonać Adama, że możliwe i wartościowe jest równoprawne traktowanie świata człowieka i świata natury, że naturalne współistnienie człowieka i środowiska jest możliwe, uzasadnione i potrzebne. Zwróćcie uwagę, co się stało z roślinnością, kiedy to człowiek decydował z dnia na dzień o zmianach pór roku. Co się stało ze środowiskiem, ze śniegiem, z soplami od kiedy człowiek decydował o porach roku. Czym były ozonatory i dlaczego trzeba było je stosować, dlaczego ulicami jeździły zraszacze? Czego zabrakło?

➔ Zadanie 10

Zauważcie, że w przypadku Miasta i jego mieszkańców człowiek zakłócił naturę w skrajnym stopniu – stworzył sztuczne środowisko. Porozmawiajcie o tym, że zupełne odejście od wytworów człowieka również byłoby błędem. Poproś uczniów, by wymienili wytwory człowieka, które ułatwiają lub ratują życie i nie niszczą przyrody. Poproś jednego z uczniów o przypomnienie fragmentu mówiącego o implantach dla Adama. Jak Karol i Lila wytłumaczyli Adamowi słuszność wykorzystania wiedzy i technologii w tej sprawie (ZAŁĄCZNIK 2.).

➔ Zadanie 11

Poproś uczniów o przeczytanie tekstu poety Juliana Przybosa, urodzonego na początku XX wieku (ZAŁĄCZNIK 3.). Jakie skojarzenia mogą łączyć oba teksty? Czy Przyboś jest entuzjastą zachowania nietkniętej przyrody czy podporządkowania jej woli i technice człowieka? Spróbujcie porozmawiać zwłaszcza o podkreślonych fragmentach. Warto zauważyć, że świadomość ekologiczna nawet ludzi wykształconych/ intelektualistów kilkadziesiąt lat temu była na zupełnie innym poziomie – panowała fascynacja techniką. Dopiero dramatyczne zmiany klimatyczne (globalne ocieplenie) oraz niszczenie środowiska naturalnego na wielką skalę – zatrutowanie i zaśmiecenie, rabunkowa gospodarka zasobami, niszczenie ekosystemów i wyginięcie wielu gatunków zwierząt – kazały ludziom zastanowić się nad skutkami ich przemysłowej i konsumpcyjnej działalności.

PRZEBIEG ZAJĘĆ

Może warto tu pokazać zdjęcie Wyspy Wielkanocnej. Jedną z hipotez naukowych, dlaczego jest niezamieszkała, mówi, że jej starożytni mieszkańcy tak rabunkowo ją eksploatowali, że wycięli wszystkie drzewa i życie na niej zamarło, a oni prawdopodobnie musieli ją opuścić na łodziach w poszukiwaniu innego lądu.

➔ Zadanie 12

Zwróć uwagę uczniów na fragment, który opisuje akcję przygotowaną przez Karola, Lilę i ich przyjaciół. Na co chcieli zwrócić uwagę, działając w ten sposób? Jak mieszkańcy Miasta mogli zrozumieć przekaz protestujących?

➔ Zadanie 13

Przeczytajcie wspólnie definicję wartości, jaką jest szacunek (ZAŁĄCZNIK 4.). Bardzo często w kontraktach klasowych, umowach klasowych znajduje się punkt: Szanujemy siebie nawzajem. Co to znaczy szanować drugiego człowieka? Co to znaczy szanować Ziemię? Czy to samo znaczenie użyte jest w zdaniu mówiącym, że powinniśmy szanować nasze rzeczy, szanować ubrania? O jaki szacunek chodzi? Po co szanować Ziemię i środowisko? Zastanówcie się, czy Adam zmienił zdanie? Do jakich wniosków doszedł? Co sobie uświadomił? Z czego to wyniknęło?

➔ Zadanie 14

Porozmawiajcie o głównym bohaterze. Zwróć uwagę uczniów, że opowiadanie zbudowane zostało z użyciem narracji pierwszoosobowej, co oznacza, że wnioski w nim przedstawione to poglądy Adama. Lila włączyła się w pomoc Adamowi przy rozrzucaniu kasztanów. Zwróćcie uwagę, w jaki sposób pracowała, z jakim zaangażowaniem? Poszukajcie informacji, dlaczego zdecydowała się pomóc bratu. Co Lila zrobiła z zarobionymi pieniędzmi, a co zamierzał z nimi zrobić Adam (Adam wybiera wartości materialne i przyjemności, Lila wykorzystuje fundusze, aby realizować swoje plany, wynikające z jej przekonań dotyczących ekologii – to jej zaangażowanie)?

➔ Zadanie 15

Przeczytajcie wspólnie definicję wartości, jaką jest zaangażowanie (ZAŁĄCZNIK 5.). Stwórzcie wspólnie mapę tego pojęcia. Na środku tablicy zapiszcie słowo **ZAANGAŻOWANIE**. Poproś uczniów, aby wypisali wokół centralnego pojęcia pojedyncze słowa, które powinny się z zaangażowaniem łączyć. Inna wersja tego ćwiczenia może wykorzystywać heksy. Można stworzyć je w bardzo prosty sposób, drukując materiał z ZAŁĄCZNIKA 6. lub korzystając ze strony <https://pamhook.com/solo-apps/hexagon-generator/>.

Na środku umieść heks z napisem **ZAANGAŻOWANIE** i poproś uczniów, aby dokładali do niego kolejne heksy, na których zapiszą słowa oznaczające to, co ich zdaniem z zaangażowaniem się łączy. Dobrze jest rozkładać heksy np. na ławce, wokół której uczniowie zbiorą się tak, aby wszyscy mogli zobaczyć mozaikę, która powstanie.

PRZEBIEG ZAJĘĆ

➔ Zadanie 16

Porozmawiaj z uczniami o zaangażowaniu bohaterów – w co się zaangażował Adam (w pracę w ramach Jesiennej Zmiany, zadeklarował zaangażowanie w Zimową Zmianę, ze złośliwym zaangażowaniem obserwował demonstrantów pod Urzędem) i w co zaangażowała się Lilka, w co Karol (też w obronę koleżanki, kiedy przewrócił ją brat). Jakie były ich motywy? Co każde z nich osiągnęło?

➔ Zadanie 17

Na zakończenie przeczytaj uczniom fragment wstępu do artykułu z „Polityki” nr 9 z 28 lutego 2021 (Załącznik 7). Poproś uczniów, by znaleźli informacje o ruchach i działaniach ekologów w świecie na rzecz nadania rzekom, górcom i innym obiektom natury osobowości prawnej. Podyskutujcie nad tym pomysłem. Jakie są jego zalety? Czy są wady, jeśli tak, to jakie?

Działania dodatkowe/ propozycja aktywności:

➔ Zadanie 18

Jako działanie dodatkowe możesz zaproponować uczniom stworzenie kodeksu właściwego zachowania na przykład na szlakach górskich lub w parkach krajobrazowych. (Można skorzystać z kodeksu Ekoturysty z narzędziownika „Duże drapieżniki”, str. 32: https://www.wwf.pl/sites/default/files/inline-files/narzedziownik_duze_drapiezniki_.pdf).

Jakie symbole są umieszczone na przykład przy wejściu do stref chronionych? Zachęć uczniów do wybrania się z rodzicami na taką górską wyprawę lub na wizytę do parku narodowego/ krajobrazowego. Porozmawiajcie też o właściwym (ekologicznie i społecznie) zachowaniu w parkach miejskich, w otoczeniu szkoły, w lesie. Jakie konkretne zasady powinny obowiązywać, aby człowiek i natura mogli funkcjonować w harmonii? W jaki sposób swoim zachowaniem i stawianymi sobie ograniczeniami okazujemy szacunek roślinom, zwierzętom, naturze?

Scenariusz dla klasy VI

na podstawie opowiadania Katarzyny Ryrych
„Jej wysokość góra” ze zbioru opowiadań „Latający talerz”



Załącznik 1 – Fragment opowiadania

Przed Urzędem Miasta stała niewielka grupka ludzi – większość z nich znał z widzenia, bo Miasto nie było duże. Oczywiście był też ojciec Karola i jacyś młodzi ludzie, którym – pomyślał złośliwie – wydawało się, że poprzebierali się fajnie za drzewa i kwiaty. Nie mógł jednak rozpoznać, kim są, bo ich twarze zasłaniały liście lub kolorowe płatki. Miał tylko nadzieję, że wśród nich nie ma Lilki. Oparł się plecami o mur, na którym starannie rozpięto sztuczny bluszcz, i słuchał z ironicznym uśmiechem.

Co za bzdury. Góra czy drzewo mają posiadać osobowość prawną? Niedługo – pomyślał – będziemy mówić o górze za Miastem Jej Wysokość, a o kikutach na Nieużytkach – Waszmościowie. Porządek panujący w Mieście całkowicie mu odpowiadał. W czasie burz na stojące na ulicach samochody nie spadały gałęzie, choć wichury z roku na rok stawały się coraz bardziej gwałtowne. A jedynym minusem było to, że woda wsiąkała dość opornie przez silikonowe podłoże na trawnikach. Właściciele starych domów często narzekali, że w piwnicach stoi woda, a kiedy już się ją usunie i wszystko obeschnie, długo pozostaje nieprzyjemny, zgniły zapach, którym przesiąka wszystko. Właśnie po tym zapachu można było poznać ludzi, którzy nie chcieli przenieść się do nowoczesnych dzielnic.

„Nie przesadza się starych drzew”, mówili. Naturalnie – tych prawdziwych.

– Kiedy zniknie ostatnie drzewo – grzmiał głośnik – człowiek nie będzie nawet mógł powiesić się z rozpacz.

Głupie demonstracje – myślał, czując, jak narasta w nim irytacja. Czy komuś przeszkadza czyste, uporządkowane Miasto? Bez liści zalegających na trawnikach, bez trawy wpychającej się w szpary między płytkami chodnika. Piękne, estetyczne, rękami sezonologów zmieniające się zgodnie z porą roku. Jeśli ktoś pragnie kontaktu z krążącymi w powietrzu pyłkami, błotem i gnijącymi liśćmi, niech sobie jedzie na wieś albo na Nieużytki. Droga wolna.

W Mieście było wszystko przewidywalne i uporządkowane. Nie było żadnej obsuwy między zimą a wiosną, w nocy z 20 na 21 marca usuwano śnieg, utylizowano bałwanki i rozkładano bryty zielonej trawy, tak że wychodząc rankiem z domu, każdy mógł powiedzieć: „Jest wiosna!”.

Oczywiście zupełnie inaczej wyglądało to na prowincji, gdzie płaty topiącego się śniegu zalegały na polach i wszystko było jakieś takie rozbabrane po zimie.

Ojciec Adama był jednym z miejskich sezonologów, także twórcą własnego programu krajobrazowego i to jemu Miasto zawdzięczało wielkie, kolorowe donice, w których rosły – lub usiłowały rosnąć, jak powiedział kiedyś Karol – prawdziwe drzewa, więc każdy mógł zobaczyć, jak wyglądają. Nie dorównywały wielkością ani okazałością tym z Parku, ale może wybrano karłowate odmiany? Pewnie z tego powodu Rynek był miejscem nieco wyludnionym. Mieszkańcy chętniej siadali w kawiarnianych ogródkach w zacienionych uliczkach pod markizami, gdyż korony nasadzonych w donicach drzew były mikroskopijne i nie dawały cienia. Ustawione przy stolikach ozonatory pracowały pełną parą i było naprawdę pięknie. Zakochane pary patrzyły sobie w oczy, a sprzedawcy róż krążyli wokół, oferując piękne, naturalne kwiaty.

W pokoju pachniało perfumami, na oparciu krzesła wisiała kolorowa sukienka. Biurko zawałone było książkami, w większości podręcznikami, niektórymi przeznaczonymi dla studentów. Spod jednej z nich wystawał róg szarej koperty. Wyciągnął ją ostrożnie. Zawartość sprawiła, że po prostu go zatkało.

Scenariusz dla klasy VI

na podstawie opowiadania Katarzyny Ryrych
„Jej wysokość góra” ze zbioru opowiadań „Latający talerz”



Załącznik 1 – Fragment opowiadania

Jedne ulotki dotyczyły najnowszej akcji zielonej kontrofensywy, mówiły o osobowości prawnej gór, drzew i rzek, zupełnie jakby nie było różnicy pomiędzy jakimś pagórkiem czy starym dębem a człowiekiem. Inne były instrukcją sadzenia i pielęgnacji drzew. I to wszystko znajdowało się w pokoju Lilki. A takie było z niej niewiniątko... Do dystrybucji kasztanów i żółędzi pierwsza...

Ułożył to wszystko na książkach – aby zobaczyła, gdy tylko wejdzie do siebie – i z satysfakcją zamknęła się w swoim pokoju. Lilka nie wpadła do niego z awanturą. Jednak kiedy następnego dnia wychodzili do szkoły, demonstracyjnie przekręciła klucz w zamku.

Zjedli śniadanie w milczeniu, co specjalnie nie zdziwiło rodziców, bo wyglądało to tak, jakby każde z nich zastanawiało się nad jakimś własnym problemem.

Mężczyzna w zielonym fartuchu, którego twarz wydawała mu się dziwnie znajoma, poklepał go po ręce. Tej, w której nie było wenflonu.

– Wjechałeś w innego rowerzystę – wyjaśnił lekarz, którego głos też musiał gdzieś słyszeć. – Miał trochę mniej szczęścia.

– Nie żyje? – wybełkotał.

Lekarz potrząsnął głową.

– Żyje, leży za ścianą. Ma złamane obie nogi. Wziął cały ciężar na siebie, inaczej wjechałbyś pod samochód. Nie mógł sobie tego przypomnieć. Czyżby coś stało się z jego pamięcią?

– Masz złamany nos – ciągnął lekarz – i straciłeś dwa zęby. To miało być więcej szczęścia?

– Twoja siostra wezwała pogotowie. Naprawdę mądra dziewczyna. Nie mogło być gorzej. Znajdował się w rękach ojca swojego wroga. Przez chwilę miał nadzieję, że tym rowerzystą był Karol, choć nie chciał mu niczego zawdzięczać.

Lekarz spojrzał na wiszący na ścianie zegar i uśmiechnął się.

– Zajrzę do ciebie później – powiedział. – Gdybyś potrzebował czegoś, naciśnij ten guzik. Zaraz odepnę cię od kroplówki.

W zasadzie sympatyczny był z niego gość. Nie prawił kazań ani wychowawczych pogadań. Po prostu powiedział, co się stało. I tyle. Konkretnie i rzeczowo. Adam przypomniał sobie, co Karol mówił o swoim starym. Zdolny lekarz. Studia ukończył z wyróżnieniem. Mógł zająć naprawdę wysoko. Ale jego poglądy... Całe szczęście – pomyślał – że mój ojciec jest normalny. Gdybym usłyszał, jak naucza ludzi, że góra jest elementem świata i temu elementowi przysługują takie same prawa jak ludziom – prawo do istnienia, ochrony prawnej i poszanowania – to chyba spaliłbym się ze wstydu.

Scenariusz dla klasy VI

na podstawie opowiadania Katarzyny Ryrych
„Jej wysokość góra” ze zbioru opowiadań „Latający talerz”



Załącznik 2 – Fragment opowiadania

Zawsze mówił tak mądrze i zawsze to Adama wkurzało, a teraz, w sytuacji, w jakiej się znajdował, jeszcze bardziej.

– Nauka – prawil, a Lilka wpatrywała się w niego z uwagą – ma służyć dobru człowieka. Potrzebujesz implantów. A te wszystkie sztuczne trawniki i liście... czy plastikowe donice, w których umierają prawdziwe rośliny, to bardzo kosztowna i chora moda. Totalna głupota.

– Właśnie – dodała Lilka. – Dlatego nie będę już rozrzucać sztucznych żołądzi i montować bałwanów.

– To po co się pchałaś w Jesienną Zmianę? – wybuchnął Adam.

– Dla kasy?

Parsknęła śmiechem.

– Zainwestowałam ją w... Popatrz.

Photoshower wyświetlił na ścianie kilka zdjęć. Natychmiast rozpoznał miejski rynek i kolorowe donice z mizernymi drzewami. Do każdej z tych donic przytwierdzono tabliczkę.

„Mam na imię Karol. Nie mogę wyprostować korzeni. Bolały cię kiedyś nogi?”

„Mam na imię Lilka. Chce mi się pić. Czy kiedykolwiek w upalny dzień brakowało ci wody?”

„Nazywam się Marcin. Próbuję dostarczyć ci tlen niezbędny do oddychania. Ale sam usycham”.

I tak dalej, i tak dalej.

– Za chwilę masz zabieg – powiedziała Lilka. – A ja muszę odebrać... – zawiesiła głos – sadzonki. Wpadniemy do ciebie jutro.

– Cześć. – Karol skinął i wyszli. Kątem oka zobaczył, że trzymają się za ręce.

Załącznik 3

Julian Przyboś

Kult przyrody jest zabytkiem barbarzyństwa - Muzeum natury¹

Człowiek pierwotny, nieuzbrojony w wiedzę, padał plackiem przed piorunem i czcił święte dęby i kamienie. Cywilizacja wypłoszyła bóstwa z natury, a piorun zaprzęgå do pracy. Coś jednak z instynktów barbarzyńcy pozostało w tych wielbicielach przyrody, którzy z uporem wyznawców straconej sprawy protestują przeciwko pochodowi zdobywczych form cywilizacji w najdziksze ostępy gór i puszczy. Nic to nie pomoże i trzeba się pogodzić z myślą, że za kilka czy kilkanaście lat jedyną wspinaczką na Mnicha będzie jazda windą elektryczną. Silniejszy człowiek, człowiek, który zbudował windę elektryczną, pokona barbarzyńcę wiszącego na linie. Cywilizacja przekształca bezładną bryłę natury celowo i wytrwale. Zaborcza stopa człowieka wszędzie gdziekolwiek stanie, umacnia się wynalazkiem. Człowiek jest tak silny, że w obronę przed własną zaborczością bierze „dziką”, „nieskończoną” przyrodę; stwarza parki narodowe, sztucznie hoduje i ochrania dzikość. Jeśli za parę lat nie pojedziemy na mnicha w windzie elektrycznej, to tylko dlatego, że wejdzie on do inwentarza utrzymywanego przez cywilizację muzeum natury.

1 J. Przyboś, Człowiek nad przyrodą. „Zwrotnica” 1926, nr 9 (<chrome-extension://efaidnbmnnnibpcajpcglclefindmkaj/https://msl.org.pl/media/user/Czytelnia/zwrotnica-nr-9-pdf.pdf>)

Załącznik 4



SZACUNEK jest to grzeszność wobec innych połączone z troską o ich uczucia i dobro. Szacunek należy się każdemu człowiekowi bez względu na jego wiek, płeć, pochodzenie, wiedzę, zawód czy stan posiadania, gdyż wynika z cechy przynależnej każdemu z nas – z godności ludzkiej. Szacunek jest podstawą wszystkich innych wartości moralnych – uczciwości, odpowiedzialności, solidarności, przyjaźni itd. Jeśli ktoś okazuje nam szacunek, czujemy się dobrze w jego towarzystwie. Gdy traktuje nas bez szacunku – natychmiast informują nas o tym nasze uczucia: zakłopotanie, przykrość, gniew. Szacunek powinniśmy okazywać nie tylko innym, ale I sobie. Jeśli nie traktujemy siebie z szacunkiem, mówimy o sobie źle i lekceważymy swoje potrzeby, inni mogą traktować nas podobnie. Szacunek należy się też zwierzętom, roślinom i Ziemi, która jest naszym wspólnym domem. Szacunek jest podstawą dobrych relacji między ludźmi, a także między nami i światem. A to pozwala wszystkim żyć harmonijnie i szczęśliwie.

SZACUNEK jest to grzeszność wobec innych połączone z troską o ich uczucia i dobro. Szacunek należy się każdemu człowiekowi bez względu na jego wiek, płeć, pochodzenie, wiedzę, zawód czy stan posiadania, gdyż wynika z cechy przynależnej każdemu z nas – z godności ludzkiej. Szacunek jest podstawą wszystkich innych wartości moralnych – uczciwości, odpowiedzialności, solidarności, przyjaźni itd. Jeśli ktoś okazuje nam szacunek, czujemy się dobrze w jego towarzystwie. Gdy traktuje nas bez szacunku – natychmiast informują nas o tym nasze uczucia: zakłopotanie, przykrość, gniew. Szacunek powinniśmy okazywać nie tylko innym, ale I sobie. Jeśli nie traktujemy siebie z szacunkiem, mówimy o sobie źle i lekceważymy swoje potrzeby, inni mogą traktować nas podobnie. Szacunek należy się też zwierzętom, roślinom i Ziemi, która jest naszym wspólnym domem. Szacunek jest podstawą dobrych relacji między ludźmi, a także między nami i światem. A to pozwala wszystkim żyć harmonijnie i szczęśliwie.

SZACUNEK jest to grzeszność wobec innych połączone z troską o ich uczucia i dobro. Szacunek należy się każdemu człowiekowi bez względu na jego wiek, płeć, pochodzenie, wiedzę, zawód czy stan posiadania, gdyż wynika z cechy przynależnej każdemu z nas – z godności ludzkiej. Szacunek jest podstawą wszystkich innych wartości moralnych – uczciwości, odpowiedzialności, solidarności, przyjaźni itd. Jeśli ktoś okazuje nam szacunek, czujemy się dobrze w jego towarzystwie. Gdy traktuje nas bez szacunku – natychmiast informują nas o tym nasze uczucia: zakłopotanie, przykrość, gniew. Szacunek powinniśmy okazywać nie tylko innym, ale I sobie. Jeśli nie traktujemy siebie z szacunkiem, mówimy o sobie źle i lekceważymy swoje potrzeby, inni mogą traktować nas podobnie. Szacunek należy się też zwierzętom, roślinom i Ziemi, która jest naszym wspólnym domem. Szacunek jest podstawą dobrych relacji między ludźmi, a także między nami i światem. A to pozwala wszystkim żyć harmonijnie i szczęśliwie.

Załącznik 5



ZAANGAŻOWANIE jako wartość moralna to aktywna postawa wspierania jakiejś dobrej idei, polegająca na inicjowaniu i/lub włączaniu się do działań na jej rzecz. Zaangażowanie nie jest wartością moralną, gdy służy złu (np. przygotowaniu napadu rabunkowego). Samo wewnętrzne sprzyjanie jakiejś sprawie, gdy nic w tej kwestii nie robimy, nie pomaga. Wiele złych rzeczy wydarzyło się i dzieje się dlatego, że tzw. dobrzy ludzie pozostają bierni, wygodni lub obojętni, nie sprzeciwiają się aktywnie złu. Zaangażowanie w dobrą sprawę jest efektem wielu pożądanых cech i zachowań, które można ćwiczyć i wzmacniać: empatii, mądrości, odwagi, gotowości do zrezygnowania ze swojego komfortu, pokonywania nieśmiałości. Ich rozwijaniu sprzyja m.in. wolontariat, a także udział w różnych akcjach np. organizowanych przez uczniów w szkole lub w swojej miejscowości, które uświadamiają otoczeniu ważny problem społeczny lub ekologiczny (np. skutki zanieczyszczenia rzek i mórz, wpływ wycinki lasów na zmianę klimatu).

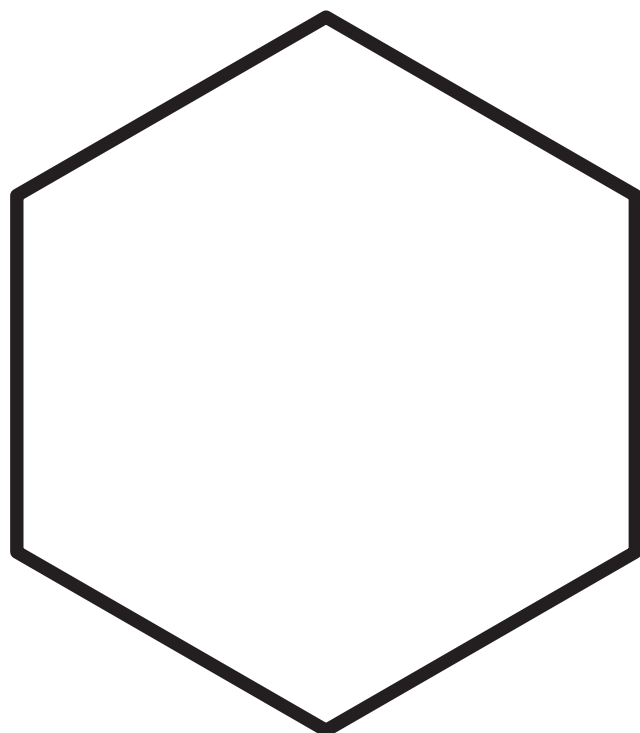
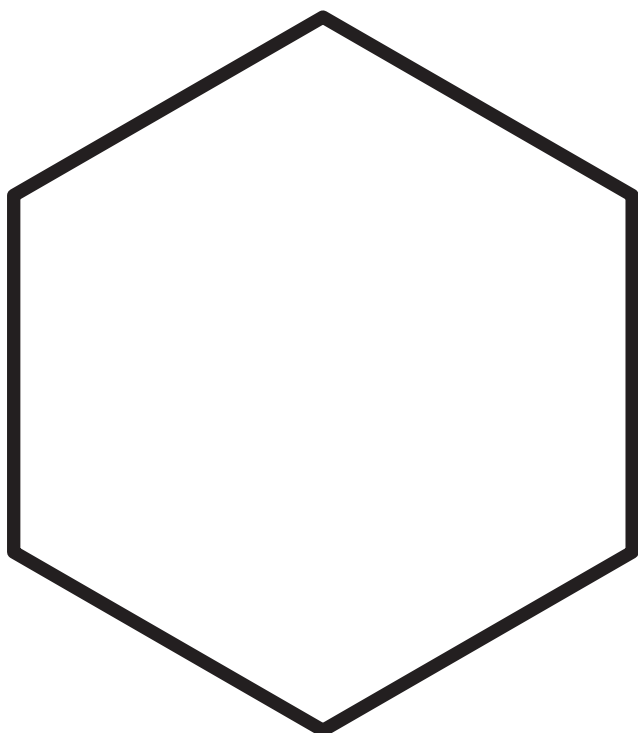
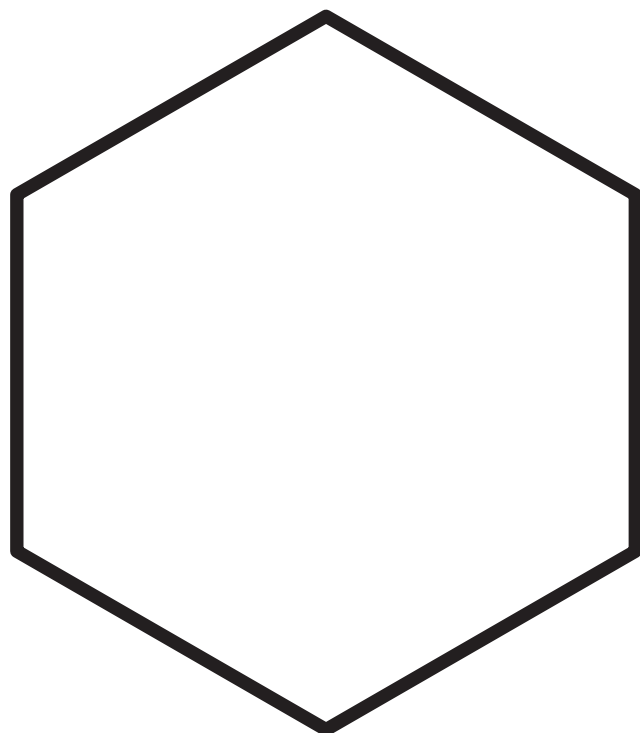
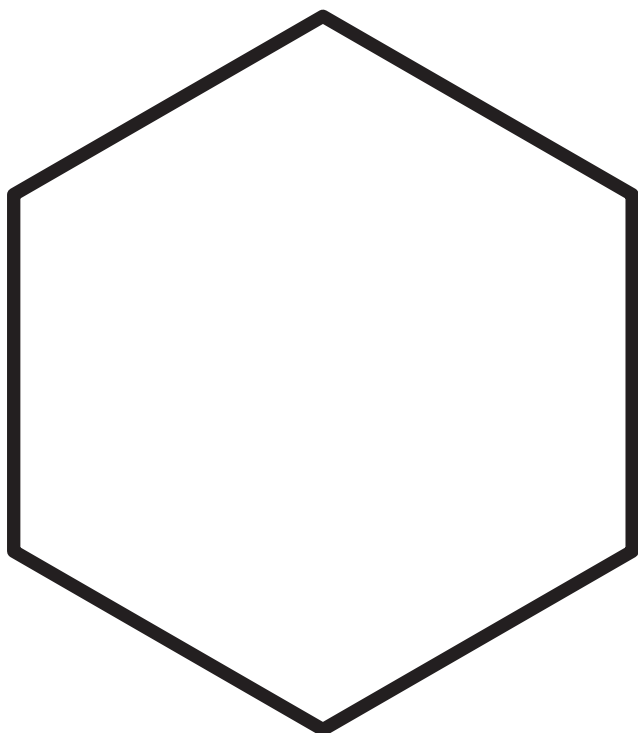
ZAANGAŻOWANIE jako wartość moralna to aktywna postawa wspierania jakiejś dobrej idei, polegająca na inicjowaniu i/lub włączaniu się do działań na jej rzecz. Zaangażowanie nie jest wartością moralną, gdy służy złu (np. przygotowaniu napadu rabunkowego). Samo wewnętrzne sprzyjanie jakiejś sprawie, gdy nic w tej kwestii nie robimy, nie pomaga. Wiele złych rzeczy wydarzyło się i dzieje się dlatego, że tzw. dobrzy ludzie pozostają bierni, wygodni lub obojętni, nie sprzeciwiają się aktywnie złu. Zaangażowanie w dobrą sprawę jest efektem wielu pożądanых cech i zachowań, które można ćwiczyć i wzmacniać: empatii, mądrości, odwagi, gotowości do zrezygnowania ze swojego komfortu, pokonywania nieśmiałości. Ich rozwijaniu sprzyja m.in. wolontariat, a także udział w różnych akcjach np. organizowanych przez uczniów w szkole lub w swojej miejscowości, które uświadamiają otoczeniu ważny problem społeczny lub ekologiczny (np. skutki zanieczyszczenia rzek i mórz, wpływ wycinki lasów na zmianę klimatu).

ZAANGAŻOWANIE jako wartość moralna to aktywna postawa wspierania jakiejś dobrej idei, polegająca na inicjowaniu i/lub włączaniu się do działań na jej rzecz. Zaangażowanie nie jest wartością moralną, gdy służy złu (np. przygotowaniu napadu rabunkowego). Samo wewnętrzne sprzyjanie jakiejś sprawie, gdy nic w tej kwestii nie robimy, nie pomaga. Wiele złych rzeczy wydarzyło się i dzieje się dlatego, że tzw. dobrzy ludzie pozostają bierni, wygodni lub obojętni, nie sprzeciwiają się aktywnie złu. Zaangażowanie w dobrą sprawę jest efektem wielu pożądanых cech i zachowań, które można ćwiczyć i wzmacniać: empatii, mądrości, odwagi, gotowości do zrezygnowania ze swojego komfortu, pokonywania nieśmiałości. Ich rozwijaniu sprzyja m.in. wolontariat, a także udział w różnych akcjach np. organizowanych przez uczniów w szkole lub w swojej miejscowości, które uświadamiają otoczeniu ważny problem społeczny lub ekologiczny (np. skutki zanieczyszczenia rzek i mórz, wpływ wycinki lasów na zmianę klimatu).

Scenariusz dla klasy VI

na podstawie opowiadania Katarzyny Ryrych
„Jej wysokość góra” ze zbioru opowiadań „Latający talerz”

Załącznik 6 – Heksy



Załącznik 7

Osobowość prawna gór i rzek (wstęp)

Czy ktoś widział rzekę pozywającą do sądu firmę, która zatrzyma jej wody? Walka o środowisko właśnie wchodzi w nową fazę.

Indyjskie jezioro Sukhna dołączyło do tych bytów przyrody, którym wolno więcej. Sąd orzekł niedawno, że ten zbiornik wodny w mieście Czandigarh jest istotą żywą i posiada osobowość prawną. A co za tym idzie: ma prawa, obowiązki i odpowiedzialność – tak samo jak każda osoba. Sąd uznał też wszystkich mieszkańców miasta za loco parentis, czyli opiekunów jeziora (w zastępstwie ojca lub matki). Muszą je więc ocalić.

Kiedy w połowie lat 50. francuski architekt Le Corbusier projektował na zaproszenie indyjskiego rządu eksperymentalną przestrzeń Czandigarhu, słusznie założył, że jego mieszkańcy – żyjący w uporządkowanych numerycznie sektorach – będą potrzebowali miejsca relaksu.

Artykuł „Osobowość prawna gór i rzek” Pauliny Wilk dostępny jest w subskrypcji na:
<https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2105563,1,osobowosc-prawna-gor-i-rzek.read>